

- Ks. Zalewski Henryk — wikariuszem w Wysokiem Mazow.  
 " Kapkowski Zygm. " w Sokołach.  
 " Szkiładź Bolesł. " w Ostrołęce.  
 " Rogowski Jan (iunior) " w Piątncy.  
 " Łaczyński Józef " w Kolnie.  
 " Skrzeczkowski Jan " w Bargłowie.  
 " Archurowski Ksawery " w Waniewie.  
 " Kallnowski Miecz. " w Zbojnej.  
 " Rakowski Czesław prefektem szkół powszechnych w Łapach.  
 " Kan. Wierzbicki Józef — przechodzi do diecezji Łuckiej.  
 " Oldakowski Stanisł. i Ks. Miklaszewicz Stan. idą na studia do Warszawy.

# ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE

## ŁOMŻYŃSKIEJ KURII DIECEZJALNEJ.

№ 10.

Łomża, dnia 1 października 1937 r.

Rocznik XI.

### T R E Ś Ć :

- |   |   |
|---|---|
| 74. Instrukcja Kongr. dla Kościoła Wschodniego o duszpasterstwie katolików wschodnich w archidiecezji Wileńskiej... oraz w innych diecezjach polskich istniejących poza obrębem Małopolski. | 78. Poparcie dla duchowieństwa szkolnego.   |
| 75. Dekret w sprawie kanonu 1127 C. J. C.   | 79. Związek katolickich radiosluchaczy.   |
| 76. Niedziela misyjna.  | 80. O zajmowaniu pomieszczeń przykościelnych i zrzeszeń kulturalno-oświatowych na kwatery przejściowe wojska. |
| 77. O uroczystości Chrystusa Króla.   | 81. Książki polecane.   |
|   | 82. Zmiany w duchowieństwie.  |

74.

### Św. Kongregacja dla Kościoła Wschodniego.

#### INSTRUKCJA\*)

O DUSZPASTERSTWIE KATOLIKÓW WSCHODNICH W ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ ORAZ W DIECEZJACH SIEDLECKIEJ, ŁUCKIEJ, PIŃSKIEJ, LUBELSKIEJ, ALBO W INNYCH DIECEZJACH POLSKICH ISTNIEJĄCYCH POZA OBRĘBEM MAŁOPOLSKI.

Stosownie do gorącego pragnienia, z jakim Stolica Apostolska starała się zawsze o powrót odłączonych braci wschodnich do Kościoła katolickiego, podejmując i popierając jak najchętniej wszystko, co do tego celu prowadzi, wydała przed ośmiu laty przez niniejszą św. Kongregację specjalną instrukcję *Laudabile sane*, aby Unię — w archidiecezji wileńskiej oraz w diecezjach siedleckiej, łuckiej, pińskiej, lubelskiej jako też w innych diecezjach polskich poza Małopolską — wedle pewnych zasad jak najwięcej posunąć naprzód i szczęśliwie jej dokonać. A dokument ów widocznie nie zawiódł nadziei, skoro z pomocą Bożą przyniósł owoce niepospolite.

Ale kiedy okoliczności się dość znacznie zmieniły i z tego powodu domagano się od Stolicy św. wydania nowej Instrukcji, któ-

\*) W tłumaczeniu Ks. Bpa Okoniewskiego.

raby więcej odpowiadała obecnym warunkom owych dzielnic, niniejsza św. Kongregacja spełniając życzenia Ich Eksceleńcji XX. Ordynariuszów w nadziei na potężniejszy rozrost świętej sprawy unijnej wydaje i stanowi niniejszą nową Instrukcję dla duszpasterstwa chrześcijan wschodnich.

I. Chrześcijanie obrządku bizantyjsko-słowiańskiego znajdujący się na obszarze wymienionych diecezji, podlegają, czy już należą do Kościoła Katolickiego, czy doń się z schizmy nawracają, zanim jakaś władza hierarchiczna temuż obrządkowi wschodniemu właściwa na tymże obszarze powstanie, jurysdykcji miejscowych Ordynariuszów obrządku łacińskiego wedle przepisu prawa kościelnego i Konkordatu zawartego przez Stolicę św. z Rzeczpospolitą Polską dn. 10 lutego 1925 r.

Lubo jednakże ci Ordynariusze obrządku łacińskiego wyposażeni są w prawdziwą władzę Ordynariuszów wobec wiernych wschodnich swego terytorium, niech wedle stałego zwyczaju Kościoła unikają bez poradzenia się Stolicą Apostolską jakiegokolwiek zmiany w obrządku albo karności życia wschodniego.

II. Niech Ordynariusze wraz z klerem swoim wszelką troskę zwrócą ku pozyskiwaniu chrześcijan wschodnich odłączonych od prawdziwego Kościoła Chrystusowego dla jedności wiary.

Dlatego niech dołożą starań, aby rozszerzano i udostępniano książki, broszury i ulotki, w których naukę katolicką wyklada się i broni jasno przeciw błędom i uprzedzeniom wśród ludu krążącym. Niech nadto usiłują za pomocą dobroczynności chrześcijańskiej zjednać sobie serca schizmatyków, niech nie zaniedbują, o ile dopuszcza roztropność, utrzymywać dyskretne stosunki z klerem odszczepionym.

Jeśli cała gmina albo większa część mieszkańców jakiejsi miejscowości wnosi o przyjęcie do Kościoła Katolickiego, powinni Ordynariusze rzecz poważnie zbadać i, jeśli się o szczerą intencję petentów przekonają, posłać do nich odpowiedniego kapłana, któryby ich pouczył o wierze katolickiej; a jeśliby uzasadniona była nadzieja wytrwania ich w tejże wierze, dopuścił do formalnego wyznawania wiary. Należy jednak, jak wyluszczy się poniżej, postarać się jak najprędzej o stałą pieczę duchowną w ten sposób przyjętych.

III. Dla prędszego i skuteczniejszego załatwiania spraw katolików wschodnich należy koniecznie przy wszystkich Kuriach Bi-

skupich ustanowić specjalnego Wikariusza Generalnego albo Urzędników, którzyby sami byli obrządku wschodniego. W ten bowiem sposób zaradzi się w sposób najodpowiedniejszy jednolitej karności wiernych i potrzebom kleru wschodniego.

IV. W tych miejscowościach, w których większa liczba katolików wschodnich (więcej niż stu) przebywa, powinien Ordynariusz utworzyć kanonicznie parafie wschodnie wyodrębnione z parafii łacińskich i, o ile możliwe, nadać im proboszcza tegoż obrządku i tejże narodowości, z duszpasterstwem obeznanego i przede wszystkim o dusz zbawienie gorąco zabiegającego. Tego rodzaju parafie wschodnie muszą mieć kościół własny.

W tych zaś miejscowościach, w których katolików wschodnich jest niewiele, odszczepieni zaś tworzą większą część ludu albo są liczniejsi, powinien Ordynariusz postarać się o ustanowienie przynajmniej jakiejsi stacji obrządku wschodniego, którąby powierzył duszpasterstwu odpowiedniego kapłana. Dla stałej stacji należy w poszczególnych miejscowościach przeznaczyć kaplicę własną albo przynajmniej ołtarz własny w jakimś kościele łacińskim, gdzieby kapłani przez Ordynariusza upoważnieni mogli z należytą ozdobą odprawiać nabożeństwo w obrządku ludu, który ma się nawrócić.

Jeżeli nie można stałych kapłanów dla tego rozwoju stacji uzyskać, powinien Ordynariusz kilku ustanowić księży, którzyby to tu, to tam się udawali celem udzielenia przez dni kilka katolikom wschodnim pomocy czy to przez liturgię i kazania, czy udzielanie Sakramentów, czy też odpowiednie odwiedzanie i pogadanki.

W miejscowościach, w których nie ma dotąd parafii utworzonych kanonicznie albo stacji stałych, powinien Ordynariusz i proboszczowie łacińscy starać się, aby dla udzielania Sakramentów i innych ceremonij świętych dla wiernych obrządku wschodniego, zwłaszcza kiedy chodzi o Chrzest, albo o błogosławieństwo małżeństwa, albo o pogrzeb, przywołać skądinąd kapłana tegoż samego obrządku, któremu w tym wypadku chętnie należy udzielić władz potrzebnych.

V. Ordynariusze powinni potrzeby utrzymania kapłanów wschodnich oraz potrzeby kultu Bożego po ojcowsku i z wielkoduszną opatrzyć miłością. Mając na uwadze potrzeby tego rodzaju pasterstwa oraz ubóstwo wiernych obrządku wschodniego, powinni postarać się o sprzęty liturgiczne dla założonych parafij i stacyj, czy to przez kolekty w całej diecezji, czy też przez zachęcenie

rodzin, aby kultowi obrządku wschodniego z braterską hojnością przyszedli z pomocą. Brak bowiem odpowiedniego ochędóstwa liturgicznego powoduje pogardę samego Kościoła katolickiego i utrudnia sprawę rozwoju Unii.

VI. Ordynariusze powinni w usiłowaniu i trosce o rozwój Unii bacznie czuwać, aby kler łaciński, a zwłaszcza ci, którzy godniejsze zajmują stanowiska, cenili ozdobę i zacność obrządku wschodniego. Żadną zaś miarą nie można znosić, aby jakikolwiek kapłan obrządku łacińskiego słowem czy czynem sprzeciwił się apostołowi u odszczepieńców i lekko go ważył. Usilnie natomiast powinni Ordynariusze o to się starać, aby zawsze i wszędzie biło w oczy, że apostołatem owym do tego jedynie się zmierza, nie, żeby chrześcijanie wschodni porzucali swój obrządek i do łacińskiego się zwracali, lecz żeby się stali prawdziwymi i rzetelnymi katolikami i nimi pozostali.

VII. Dla wykształcenia dostatecznego i naprawdę odpowiedniego kleru obrządku wschodniego utworzono dla wszystkich wymienionych diecezji Papieskie Seminarium Wschodnie w mieście Dubnie. Ordynariusze zaś powinni z wszelkim możliwym wysiłkiem i troską rozbudzać i popierać powołania kapłańskie pośród młodzieńców obrządku słowiańskiego, a nawet wśród wszystkich innych, którzy okażą się gotowymi do przyjęcia tego obrządku.

Ustrój zaś i zarząd tego Papieskiego Seminarium Wschodniego określa po wydaniu obecnych albo przyszłych statutów Stolica św., wysłuchawszy zdania czynników zainteresowanych.

VIII. Zakonników, jeśli istnieją celem poświęcenia się poparciu sprawy unijnej, można, jeśli okoliczności doradzają, powołać do tego rodzaju pomocy, chociażby byli różnego pochodzenia i języka, byleby dostosowali się zupełnie do obrządku bizantyjsko-słowiańskiego wedle wskazówek biskupów.

Wszyscy oni zależą podczas pełnienia owego zadania we wszystkim od Ordynariusza miejscowego, bez naruszania zależności od własnego Przełożonego w tych sprawach, które odnoszą się do zakonnej karności.

Nadto w braku kapłanów obrządku wschodniego Ordynariusze mogą poruczyć duszpasterstwo katolików wschodnich również kapłanom łacińskim, którzy dobrowolnie i chętnie oddadzą się sprawie Unii. Poruczenie to jednakże pociąga za sobą przynajmniej a czas dłuższy prawdziwe przejście do obrządku wschodniego.

Jeśli konieczność wymagała podwójnego obrządku (birytualizmu) należy zwrócić się do Stolicy świętej.

IX. Poleca się Ordynariuszom, aby chętnie zezwalali na pracę kleru zakonnego, ponieważ najczęściej z większą łatwością nieprzerwanie tej posłudze oddać się może. Zakony też wschodnie zazwyczaj wiele pomagają dziełu św. Unii; dlatego należy je gorąco popierać. W braku zakonów wschodnich powinien Ordynariusz wezwać inne zakony obrządku łacińskiego, aby w parafiach i stacjach dla katolików wschodnich chętnie i z całą miłością pracę swą podjęli.

X. Bardzo ostrożnie powinni Ordynariusze postępować, kiedy chodzi o wyrzeczenie się i wyznanie wiary kleru schizmatycznego; w tej sprawie zechcą trzymać się wskazówek podanych w specjalnej Instrukcji wydanej przez Stolicę św. dnia 26 sierpnia 1929 r.

Nadto powinni się starać, aby kapłani świeżo nawróceni przynajmniej przez cztery miesiące odbyli pobożne praktyki czyli „Kurs dla przerobienia i pouczenia Kleru nawróconego z schizmy”, urządzony w Łucku. W czasie tego kursu powinni Ordynariusze — o ile to możliwe — postarać się o środki celem utrzymania do czasu i kapłanów samych i dopomożenia łaskawie i dobrotliwie ich rodzinom.

Jak najostrożniej powinni Ordynariusze postępować, kiedy chcą kapłanom niedawno z schizmy nawróconym powierzyć duszpasterstwo. Winni ich gruntownie pouczyć i wypróbować i dopiero wtenczas, kiedy pewni będą ich szczerą w wierze stałości, ich nauki kapłanom potrzebnej, pobożności, dobrych obyczajów i w końcu zdatności do pracy duszpasterskiej wykonywanej w myśli i duchu prawdziwie katolickim, mogą ich do pracy tej przyjąć.

XI. Ponieważ kapłan katolicki stać się powinien „wszystkim dla wszystkich”, trzeba, aby w kazaniach i katechezach, które należy zastosować do poziomu wiernych, w tym przemawiał języku, którego używają ogólnie wierni pouczeni, jak tego dobro dusz wymaga. W tym przedmiocie jednakże, jako we wszystkich innych, powinni wszyscy, którzy pracują dla sprawy Unii, unikać pilnie wszystkiego, coby tchnęło swarami narodowymi albo politycznymi.

XII. Aby cześć Unii z Kościołem Katolickim w duszach świeżo nawróconych rosła i jaknajwiększe przynosiła korzyści duchowe, pomagają środki następujące:

1. Kult Najśw. Eucharystii, który należy jak najgoręcej po-

lecać i popierać z zachowaniem jednakże właściwych obrządków wschodnich.

2. Nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego, tak szeroko dziś w Kościele rozpowszechnione, które z całych sił należy krzewić z zastrzeżeniem, że zewnętrzna forma tego nabożeństwa odpowiadać będzie zupełnie przyrodzonej właściwości i zasadom właściwym obrządku wschodniego.

3. Bractwa Najśw. Sakramentu, Nauki Chrześcijańskiej, N. Maryi P. Nieustającej Pomocy albo inne, które prawidłowo założone tam, gdzie wydawać się będzie rzeczą odpowiednią, tym samym agregują się do Arcybractw tegoż imienia założonych w Mieście Włocławku.

4. Przywiązanie synowskie do Stolicy św., które wszystkimi siłami należy w duszach katolików wschodnich rozbudzać i pielęgnować. Stąd niech świeżo nawróceni mają poczucie różnicy pomiędzy sobą a braćmi odłączonymi, mimo tożsamości obrządków, oraz poczucie przynależności do innego Kościoła.

5. Pomiedzy świeżo nawróconymi należy, jak już nadmieniliśmy w sprawie schizmatyków, szerzyć książki, broszury, dzienniki pisane celem wyjaśnienia, obrony i rozszerzenia nauki katolickiej, jednakże ułożone stosownie i w języku ojczystym i w tej myśli, aby dotarły nawet do umysłu prostaczków.

XIII. Aby myśl o jedności Wiary i Kościoła w rozmaitych obrządkach głębiej w duszach katolików wschodnich i łacińskich zapuściła korzenie i sprawa Unii posunęła się naprzód, powinni Ordynariusze starać się o to, aby i w kościołach łacińskich niekiedy kazania do ludu o tej świętej sprawie i jej dobrodziejstwach wygłaszano oraz wyjaśniano obrządek wschodni; aby w prasie katolickiej wydawano pisma pielęgnowujące ten apostolat; aby tworzone stowarzyszenia i kleru i także świeckich ludzi celem badania, obrony i pomocy sprawy Unii; w końcu, aby dla tej samej sprawy zwoływano często kongresy. Poleca się również popieranie jak najściślejszych stosunków pomiędzy obojga obrządku kapłanami, np. przez uczestnictwo w uroczystościach, procesjach kościelnych, drugiego obrządku, przez zaproszenie obojga kleru na duchowe rozprawy czyli konferencje duszpasterskie, przez częste wzywianie ludu do modlitwy do Boga miłosiernego, aby „była jedna owczarnia i jeden Pasterz”.

XIV. Aby sprawa Unii we wszystkich Diecezjach rozwijała się w sposób jednolity i zgodny i coraz obfitsze przynosiła owoce,

przyczyni się wielce, jeżeli Ordynariusze raz w rok odbędą w Nuncjaturze Apostolskiej konferencję celem naradzenia się nad środkami, któreby tego rodzaju akcję poparły, oraz nad przeszkodami, które należy usunąć. W konferencji tej weźmie także udział Wizytator Apostolski obrządku bizantyjsko-słowiańskiego dla Polski. O wszystkim zaś, co w sprawie tak wielkiej i świętej dzieje się w wspomnianych diecezjach, prześlą Ordynariusze corocznie przez Warszawskiego Nuncjusza Apostolskiego niniejszej św. Kongregacji sprawozdanie.

Powyższe wskazówki Jego Świątobliwość Pan Nasz z Bożej Opatrzności Papież Pius XI raczył podczas audiencji udzielonej 1 maja 1937 niżej podpisanemu X. Kardynałowi Sekretarzowi uznać i zatwierdzić.

Bez względu na jakiegokolwiek przepisy przeciwne.

Dan w Rzymie, w siedzibie św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, dnia 27 maja r. 1937.

EUGENIUSZ KARD. TISSERANT, *Sekretarz*

L. S.

Józef Cesarini, *Assesor*

№ 75.

### Dekret w sprawie Kanonu 1127 C. J. C.

(Acta Apost. Sedis, tom XXIX., str. 305).

Podczas plenarnego posiedzenia Kongregacji Św. Oficjum, odbytego dnia 5 maja 1937 roku, na przedłożone wątpliwości:

1. Czy w małżeństwie, zawartym pomiędzy akatolikami, ochrzczonymi wątpliwie, w razie nie dającej się usunąć wątpliwości co do Chrztu św., można jednej ze stron, nawróconej do wiary katolickiej, zezwolić na skorzystanie z Przywileju Pawłowego na mocy kanonu 1127 C. J. C.?

2. Czy w małżeństwie, zawartym pomiędzy stroną nie ochrzczonej i stroną akatolicką wątpliwie ochrzczonej, w razie nie dającej się usunąć wątpliwości co do Chrztu św., Ordynariusze mogą jednej ze stron, nawróconej do wiary katolickiej, zezwolić na skorzystanie z Przywileju Pawłowego na mocy kan. 1127?

Księża kardynałowie, powołani do czuwania nad czystością wiary i obyczajów, po dokładnym rozważeniu sprawy, postanowili odpowiedzieć:

lecać i popierać z zachowaniem jednakże właściwych obrządków wschodnich.

2. Nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego, tak szeroko dziś w Kościele rozpowszechnione, które z całych sił należy krzewić z zastrzeżeniem, że zewnętrzna forma tego nabożeństwa odpowiadać będzie zupełnie przyrodzonej właściwości i zasadom właściwym obrządku wschodniego.

3. Bractwa Najśw. Sakramentu, Nauki Chrześcijańskiej, N. Maryi P. Nieustającej Pomocy albo inne, które prawidłowo założone tam, gdzie wydawać się będzie rzeczą odpowiednią, tym samym agregują się do Arcybractw tegoż imienia założonych w Mieście Wiecznym.

4. Przywiązanie synowskie do Stolicy św., które wszystkimi siłami należy w duszach katolików wschodnich rozbudzać i pielęgnować. Stąd niech świeżo nawróceni mają poczucie różnicy pomiędzy sobą a braćmi odłączonymi, mimo tożsamości obrządków, oraz poczucie przynależności do innego Kościoła.

5. Pomiedzy świeżo nawróconymi należy, jak już nadmieniliśmy w sprawie schizmatyków, szerzyć książki, broszury, dzienniki pisane celem wyjaśnienia, obrony i rozszerzenia nauki katolickiej, jednakże ułożone stosownie i w języku ojczystym i w tej myśli, aby dotarły nawet do umysłu prostaczków.

XIII. Aby myśl o jedności Wiary i Kościoła w rozmaitych obrządkach głębiej w duszach katolików wschodnich i łacińskich zapuściła korzenie i sprawa Unii posunęła się naprzód, powinni Ordynariusze starać się o to, aby i w kościołach łacińskich niekiedy kazania do ludu o tej świętej sprawie i jej dobrodziejstwach wygłaszano oraz wyjaśniano obrządek wschodni; aby w prasie katolickiej wydawano pisma pielęgnowujące ten apostolat; aby tworzone stowarzyszenia i kleru i także świeckich ludzi celem badania, obrony i pomocy sprawy Unii; w końcu, aby dla tej samej sprawy zwoływano często kongresy. Poleca się również popieranie jak najściślejszych stosunków pomiędzy obojga obrządku kapłanami, np. przez uczestnictwo w uroczystościach, procesjach kościelnych, drugiego obrządku, przez zaproszenie obojga kleru na duchowe rozprawy czyli konferencje duszpasterskie, przez częste wzywianie ludu do modlitwy do Boga miłosiernego, aby „była jedna owczarnia i jeden Pasterz”.

XIV. Aby sprawa Unii we wszystkich Diecezjach rozwijała się w sposób jednolity i zgodny i coraz obfitsze przynosiła owoce,

przyczyni się wielce, jeżeli Ordynariusze raz w rok odbędą w Nuncjaturze Apostolskiej konferencję celem naradzenia się nad środkami, któreby tego rodzaju akcję poparły, oraz nad przeszkodami które należy usunąć. W konferencji tej weźmie także udział Wizytator Apostolski obrządku bizantyjsko-słowiańskiego dla Polski. O wszystkim zaś, co w sprawie tak wielkiej i świętej dzieje się w wspomnianych diecezjach, prześlą Ordynariusze corocznie przez Warszawskiego Nuncjusza Apostolskiego i mniejszej św. Kongregacji sprawozdanie.

Powyższe wskazówki Jego Świątobliwość Pan Nasz z Bożej Opatrzności Papież Pius XI raczył podczas audiencji udzielonej 1 maja 1937 nizej podpisanemu X. Kardynałowi Sekretarzowi uznać i zatwierdzić.

Bez względu na jakiegokolwiek przepisy przeciwne.

Dan w Rzymie, w siedzibie św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, dnia 27 maja r. 1937.

EUGENIUSZ KARD. TISSERANT, *Sekretarz*

L. S.

Józef Cesarini, *Assesor*

№ 75.

### Dekret w sprawie Kanonu 1127 C. J. C.

(Acta Apost. Sedis, tom XXIX., str. 305).

Podczas plenarnego posiedzenia Kongregacji Św. Oficjum, odbytego dnia 5 maja 1937 roku, na przedłożone wątpliwości:

1. Czy w małżeństwie, zawartym pomiędzy akatolikami, ochrzczonymi wątpliwie, w razie nie dającej się usunąć wątpliwości co do Chrztu św., można jednej ze stron, nawróconej do wiary katolickiej, zezwolić na skorzystanie z Przywileju Pawłowego na mocy kanonu 1127 C. J. C.?

2. Czy w małżeństwie, zawartym pomiędzy stroną nie ochrzczonej i stroną akatolicką wątpliwie ochrzczonej, w razie nie dającej się usunąć wątpliwości co do Chrztu św., Ordynariusze mogą jednej ze stron, nawróconej do wiary katolickiej, zezwolić na skorzystanie z Przywileju Pawłowego na mocy kan. 1127?

Księża kardynałowie, powołani do czuwania nad czystością wiary i obyczajów, po dokładnym rozważeniu sprawy, postanowili odpowiedzieć:

Na 1. Przeczaco.

Na 2. Należy w poszczególnych wypadkach zwracać się do Św. Oficjum.

Rezolucję tę Jego Świątobliwość Pius XI raczył na audiencji, udzielonej Asesorowi Św. Oficjum dnia 13 maja b. r., zatwierdzić i polecił ją ogłosić.

Dan w Rzymie, w siedzibie Św. Oficjum, dnia 10 czerwca 1937 r.

I. Venturini Notariusz Kongr. Św. Oficjum.

№ 76.

### Niedziela misyjna

W niedzielę dnia 24 października b. r. przypada doroczne święto misyjne. W niedzielę poprzedzającą należy zapowiedzieć składkę mająca być zebrana w niedzielę misyjną na cele misyjne.

Co do dalszych szczegółów przypomina się odezwę ks. arcyb. Constantiniego, podaną w Rozporz. Kurii Diec. № 10 za r. 1936 str. 135

№ 77.

### Uroczystość na cześć Chrystusa Króla.

W roku bieżącym uroczystość Chrystusa Króla przypada na niedzielę dnia 30 października. Należy ją zapowiedzieć w niedzielę poprzedzającą i zorganizować odpowiednie obchody.

Przepisy co do nabożeństwa w tym dniu są podane w Ordo divini officii za r. 1937 pod datą 30 października.

№ 78.

### Poparcie dla budownictwa szkolnego.

Rozwój szkolnictwa powszechnego napotyka jako na jedną z wielkich przeszkód na brak gmachów szkolnych. Władze państwowe i szkolne oraz Komitety pomocy czynią wysiłki, by temu brakowi zaradzić przez budowę lub powiększenie gmachów szkolnych. Jednak wobec wzrastania liczby dzieci w wieku szkolnym wysiłki te powinny doznać poparcia całego społeczeństwa, przy

czym pomoc moralna i czynna Duchowieństwa oddać może wielkie usługi.

Zaleciłem już w ubiegłym roku WW. Duchowieństwu tę współpracę i wydała też ona poważne rezultaty. Ponawiając to zalecenie, jestem pewien, że Duchowieństwo z całą ochoczością temu wielkiemu zagadnieniu odda swoje wpływy i swoje doświadczenie.

Łomża, 18 września 1937 r.

† Stanisław.

№ 79.

### Związek Katolickich Radiosłuchaczy.

Znaczenie radia i wpływ jego na życie jednostek i społeczeństw rosną w szybkim postępie. Ale jak tyle innych wynalazków w założeniu pożytecznych zostało nadużytych do złych skutków, tak też i radio może być używane do celów dla ducha katolickich słuchaczy szkodliwych. Zresztą mieliśmy już tego dowody.

Dotąd działalność radia leży głównie w ręku kierownictw stacji radiowych, które wprawdzie czasami zasięgają opinii i życzeń radiosłuchaczy, jednak w rzeczy samej zachowują w swoim ręku decyzję co do rodzaju i treści podawanych audycji.

Tymczasem radio powinno służyć potrzebom ogólnym i do tych potrzeb dostosowywać swoją działalność.

Aby te potrzeby w dziedzinie kultury katolickiej wykazywać, aby pośredniczyć pomiędzy ogromną rzeszą katolickich słuchaczy a kierownictwami stacji radiowych, aby w tej rzeszy katol. słuchaczy pogłębiać uświadomienie katolickie, powstał Związek Katolików Radiosłuchaczy (Kraków ul. Kanoniczna 14). Składka roczna wynosi 1 zł.

Księża mający aparaty radiowe, niech przystąpią do rzeczowego Związku i niech zalecą przystąpienie takie parafianom radiosłuchaczom.

Łomża, dnia 24 września 1937 r.

† Stanisław.

№ 80.

### O zajmowaniu pomieszczeń przykościelnych i zrzeszeń kulturalno-oświatowych na kwatery przejściowe wojska.

Kuria Diecezjalna podaje do wiadomości WW. Duchowieństwa, że w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 28/8. 1937 r. (Nr. 23, poz. 173, str. 385) ukazało się wyjaśnienie w sprawie zakwaterowania wojska w czasie pokoju. Wedle tego wyjaśnienia wolne są od zajęcia na przejściowe zakwaterowanie wojska tylko kościoły, świątynie i lokale przeznaczone wyłącznie na stałe domy modlitwy, oczywiście należące do uznanych w Państwie wyznań religijnych. Zwolnienie to natomiast nie dotyczy zabudowań mieszkalnych i gospodarczych zajmowanych przez duchowieństwo i budynki te w razie potrzeby mogą być obrócone na przejściowe zakwaterowanie wojska, z wyjątkiem lokali niezbędnych do pomieszczenia posiadacza mieszkania, jego rodziny, jego pracowników, robotników, służby i inwentarza.

Podobnie są wolne od zajęcia pomieszczenia zajęte przez zrzeszenia i stowarzyszenia zawodowe oraz kulturalno oświatowe, a więc biura i lokale przeznaczone do ciągłej pracy w związku z charakterem instytucji. Sale zabawowe i świetlice w braku innych mogą być obrócone na przejściowe zakwaterowanie wojska

№ 81.

### Książki polecane.

**Ks. Dr. Michał Klepacz** — Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim — nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach — str. 372.

**Ks. Prof. Dr. Klepacz** wydał szereg prac z dziedziny szkolnej i wychowawczej. W niniejszej książce omawia obszernie i gruntownie statystykę szkolnictwa w Polsce, jego organizację ogólną i pod względem wyznaniowo-religijnym. Wyjaśnia zagadnienia monopolu szkolnego, koedukacji oraz stosunek związków nauczycielskich do religii i duchowieństwa.

W drugiej części swego cennego dzieła rozwodzi się nad ideałem wychowawczym, nad czynnikami wychowawczymi, nad wychowaniem społecznym, narodowym, państwowym.

W przypisach wreszcie podaje Listy past. omawiające zagadnienia wychowawcze i niektóre rozporządzenia prawno-państwowe.

Książka ta obejmuje zatem najważniejsze kwestie z ważnego zakresu wychowania — kwestie, które także duchowieństwo gruntownie znać powinno. Przeto poleca się tę książkę jako dzieło do przestudiowania i jako podręcznik informacyjny.

**A. G. Michel** — Państwo w okowach masonerii — przetłumaczył, wstępem i przypisami zapatrzył Dr. K. M. Morawski — nakładem i drukiem Księgarni i Drukarni Katolickiej S. A. w Katowicach — 443.

Dr. K. M. Morawski, specjalista od badań masonerii, ma nieocenioną zasługę wobec Kościoła i narodu za niestrudzone wykazywanie podstępnej i niszczącej działalności masońskiej. Mówi się często bezkrytycznie o tej działalności, która tajne masońskie zaprzeczają zarzutom masonerii stawianym. Wobec tego Dr. Morawski w polemicznych publikacjach swoich posługuje się oświadczeniami masońskimi.

Niniejsza książka — autorstwa A. G. Michela w tłumaczeniu Dr. Morawskiego, uprzystępnia nam dowody na robotę masonów. Wykazuje ona dyktaturę masonstwa, jego organizację, napędową siłę i środki propagandy, walkę masonerii z Kościołem, Ojczyzną, narodem, religijnym wychowaniem młodego pokolenia itd.

Wywody autora popiera wielka ilość oświadczeń masońskich i dokumentów, przytoczonych dosłownie.

Duchowieństwo natyka się nieraz na twierdzenia, nawet u katolików, że zarzuty masonstwu stawiane są przesadzone albo że w Polsce masoneria jest słaba i jej działalność znikoma. Książka niniejsza otworzy wielu ludziom oczy na niebezpieczeństwa już bezpośrednio nam grożące. Ale księża powinni takie dzieła rewelacyjne mieć pod ręką, aby w swej pracy duszpasterskiej czy społecznej i oświatowej mogli zacytować potrzebne argumenty.

Dla tego i ta książka powinna się znaleźć w bibliotece księdza.

**Wydawnictwo Instytutu „Caritas” w Wilnie** ul. Zamkowa 8, wydaje dla zwalczania bezbożnictwa i sekciarstwa tanie książeczki — ulotki pod hasłem: Służba Bogu i Polsce. Cena książeczki 5 groszy.

Nadto ten Instytut wydaje czytanki katechizmowe w cenie 2 groszy (z 50% rabatem dla Ks. Proboszczów). Ulotki nadają się do masowego rozdania pomiędzy parafian.

W Wilnie powstała Polska Akademia Najśw. Maryi Panny z zadaniem apostołstwa kultu Bogarodzicy. Instytucja ta wydała książkę p. t. *Misja dziejowa Polski a chwila obecna*, autora Dr. **Mieczysława Skrudlika**, w której autor podaje historię kultu Matki Boskiej Zwycięskiej.

Cześć Najśw. Maryi Panny w Polsce ożywiła się w czasach. Objaw ten stoi w związku z rozbudzeniem się religijności w naszym społeczeństwie. Jeśli chcemy ten rozwój podtrzymać musimy upraszać sobie do tego pomoc Bogarodzicy.

Wzmiankowana książka daje duchowieństwu wiele materiału do przemów o Najśw. Maryi Pannie.

Równocześnie zwracamy uwagę na samą instytucję Polskiej Akademii Najśw. Maryi Panny (Marianum) w Wilnie -- Zamkowa 8.

№ 82.

### Zmiany w duchowieństwie

#### Mianowani:

- Ks. Kowalewski A. — proboszczem w Białaszewie.  
 „ Kuklewicz A. „ w Wasoszu.  
 „ Dąbrowski St. „ w Lipsku.  
 „ Makiel St. „ w Filipowie.  
 „ Maciątek St. „ w Wizajnach.  
 „ Krassowski Wł. administratorem w Hołynie.  
 „ Szepietowski K. wikariuszem w Teolinie.  
 „ Żebracki L. „ w Małym Płocku.  
 „ Samolewicz Wł. „ w Ostrołęce.  
 „ Prał. Krysiak przechodzi na emeryturę.

Dnia 19 września zmarł w Zalasiu Ks. Prob. J. Kucharczyk.

R. i. P.

# ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE ŁOMŻYŃSKIEJ KURII DIECEZJALNEJ.

№ 11.

Łomża, dnia 1 listopada 1937 r.

Rocznik XI.

## T R E Ś Ć:

- |  |   |
|--|---|
| 83. Encyklika Ojca św. o Różańcu św. N. Maryi P.                       | 87. Obchód 11 listopada.                        |
| 84. Odezwa Arcbpa Costantiniego na Niedzielę Misyjną 24 paźdz. 1937 r. | 88. Kurs duszpasterstwa młodzieży pozaszkolnej. |
| 85. Uroczystość św. Stanisława Kostki.                                 | 89. Książki polecane.                           |
| 86. Pomoc dla ubogich.   | 90. Zmiany w duchowieństwie.                    |

№ 83.

## ENCYKLIKA

### JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PANA NASZEGO Z OPATRZNOŚCI BOŻEJ PAPIEŻA

## Piusa XI

DO CZCIGODNYCH BRACI PATRIARCHÓW, PRYMASÓW, ARCYBISKUPÓW,  
 BISKUPÓW I INNYCH ORDYNARIUSZÓW POKÓJ I JEDNOŚĆ ZE STOLICĄ  
 APOSTOLSKĄ UTRZYMUJĄCYCH

### O RÓŻAŃCU ŚW. N. MARYI P.<sup>1)</sup>

CZCIGODNI BRACIA  
 POZDROWIENIE I BŁOGOSŁAWIENSTWO APOSTOLSKIE

Wobec wzrastającej fali zła (*Ingravescentibus malis*), szerzącego się w naszych czasach, oświadczyliśmy niejednokrotnie, świeżo zaś w Encyklice *Divini Redemptoris*<sup>2)</sup>, że jedynym na nie lekarstwem jest powrót do Chrystusa i świętych Jego przykazań. Bo On jeden „ma słowa żywota wiecznego”<sup>3)</sup>; nie może bowiem ani jednostka ani społeczeństwo — jeśli wzgardzą Jego majestatem i prawem Bożym — niczego utworzyć, co by zwolna w sposób wielce żalony nie rozpadło się w gruzy.

1) W tłumaczeniu J. E. X. Biskupa Dr Okoniewskiego.

2) *Acta Ap. Sed.* 1937, vol. XXIX, p. 65.

3) *Cf. Jan.*, VI, 69.